

**Zdenek Zeman, który jutro zmierzy się raz jeszcze ze swoją przeszłością, udzielił długiego wywiadu dla *Corriere dello Sport*. Poniżej prezentujemy fragmenty dotyczące zespołu Giallorossich, który prowadził w latach 1997-1999 oraz w pierwszej połowie sezonu 2012/2013.**

**Zeman, jednym z twoich słynnych zdań jest: "Derby są meczem takim jak każdy inny". Mecz z Romą jest dla ciebie meczem takim jak inne?**

- To kolejny mecz, który jest częścią rozgrywek ligowych, zawsze w grze są trzy punkty.

**Roma ma za sobą okres wzlotów i upadków, została wyeliminowana z Ligi Europy i Pucharu Włoch...**

- Roma pozostaje zawsze świetnym zespołem. Oczywiście, nikt nie spodziewał się odpadnięcia z Ligi Europy i Coppa Italia.

**Wciąż walczy o drugie miejsce. Mogła zrobić więcej?**

- Myślę, że tak, choć Juve udowodniło również w tym tygodniu, że jest wielkim zespołem, ma mocnych graczy. Jeśli Roma wyrazi swoje maksimum, może rywalizować również z Juventusem, jednak w trakcie rozgrywek miała pewne pauzy.

**Amerykańska Roma sprzedaje i kupuje graczy co roku...**

- Myślę, że w ten sposób ciężko jest rywalizować i wygrywać, jeśli nie ma się możliwości zatrzymania najlepszych graczy i pracowania z nimi. Juve ma od pięciu lat trzon zbudowany z dziesięciu graczy, w Romie po pięciu latach są Totti, który Tottim już nie jest, Florenzi i De Rossi.

**Pomówmy o nich. Florenzi może stać się jednym z najlepszych włoskich piłkarzy?**

- Mam nadzieję, że nie wpłynie na niego kontuzja. Jeśli w przyszłości wszystko będzie ok, może się rozwinąć, jest nadal dosyć młody. U mnie grał w środku pola, gdyż gdy wróciłem ustawiłem Romę tak jak wcześniej i w miejsce Di Francesco miałem Florenziego, mieli takie same cechy.

**Totti myśli o zakończeniu kariery w tym sezonie...**

- Nie wiem, nadal mówię, że Totti zrobił bardzo dużo i jestem przekonany, że jeśli czuje się graczem, wówczas jest lepszy od kolegów, których ma wokół i kontynuowanie gry jest właściwe. Gdy zda sobie sprawę, że inni są lepsi, powinien odejść.

**Twoje relacje z De Rossim nie były łatwe...**

- Jesteś bardzo natarczywy w tej kwestii. Jego wydajność u mnie nie była pozytywna. Miał średnią ocen 4,5 i nie ja robiłem takie osądy. Typ gry, który wprowadzałem nie pasował do jego cech.

### **Jednak wielki piłkarz powinien dopasować się do każdego systemu gry...**

- Futbol, którego chcę ja, jest inny, jak młody gracz by to robił, gdy stał się bardziej doświadczony, nie był w stanie się zaadoptować.

### **Gdyby wrócić wstecz, czego byś nie zrobił w sezonie, w którym zostałeś zwolniony z Romy?**

- Również w tym przypadku opinie są rozbieżne. Wszyscy uznają ten sezon za rozczarowujący, ja uznaję za dobry. Krytyka mówiła, że graliśmy najpiękniejszą piłkę we Włoszech, wyrażoną w szczególności w meczach wygranych z Milanem i Fiorentiną. Awansowaliśmy do finału Pucharu Włoch, którego niestety nie mogłem rozegrać. Zyski klubu ze sprzedanych graczy uważam za kolejny pozytywny aspekt. Uznaję ten sezon za pozytywny.

### **Jakie masz wspomnienia po Pallotcie?**

- Niewiele lub żadnych. Spotkałem się z nim mało razy, nigdy sam na sam. Nie mówię po angielsku, on nie mówi po włosku. Zawsze spotykałem się z nim wspólnie z innymi.

### **Wśród tych innych był Baldini, który wrócił do roli konsultanta Pallotty z Londynu...**

- Nie wiem jak to ocenić, prezydent jest w Ameryce, Baldini w Londynie. Zespół potrzebuje kierownictwa, które jest blisko.

### **Do Romy przybywa Monchi, hiszpański dyrektor sportowy...**

- Nie zgadzam się z takimi wyborami. Piłkę we Włoszech powinni robić ludzie, którzy żyli włoskim futbolem i którzy posiadają konkretne doświadczenie.

### **Nowym trenerem może być Emery...**

- Emery zrobił dobre wyniki z Sevillą, jednak są trenerzy, którzy robią więcej w pewnych kontekstach. Hiszpański futbol różni się od włoskiego, trzeba zobaczyć czy dopasuje lub czy będzie w stanie zaadoptować swoje pomysły do zespołu.

### **Gdybyś został w Romie gdy Sensi zdecydował się na poważne inwestycje, mógłbyś wreszcie wygrać?**

- Nie udawaj, że nie wiesz. Zostałbym odesłany nawet gdybym miał kolejny rok

kontraktu, gdyż ze mną system uniemożliwiłby wygraną. W moim drugim sezonie zabrakło nam 23 punktów z powodu błędów sędziowskich. Sensi, gdy zdecydował się zainwestować - choć zbyt dużo, moim zdaniem - zrozumiał, że ze mną nie może wygrać, dokonał zmiany, a ja zaakceptowałem decyzję. To jednak znana historia, wyszły książki, wystarczy pójść i przeczytać...

Autor: abruzzo